

Sygn. akt III Ca 845/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w G.

przeciwko W. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt I C 2/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.276,04 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt sześć złotych i cztery grosze) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR(del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powódka – (...) Sp. jawna z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. P. kwoty 33.668,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając powództwo podniosła, że wykonywała stolarkę okienną dla pozwanego. Z tego tytułu wystawiono faktury Vat (...) oraz fakturę korygującą nr 2/09/2010. Do zapłaty z faktur wystawionych na dzień 2 grudnia 2010 r. została kwota 33.668,73 zł. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty, ale pozwany żądanej kwoty nie uiścił.

W sprawie wydano w dniu 2 listopada 2012 r. nakaz zapłaty.

Od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Przyznał, że w dniu 3 maja 2010 r. (...) Sp. j zawarła z nim umowę sprzedaży nr (...) r., której przedmiotem była sprzedaż przez ww. spółkę na rzecz pozwanego stolarki okiennej wraz z innymi elementami, właściwej dla ogrodu zimowego i zamontowanie jej w domu pozwanego w M.. Bez względu na to, czy przedmiotową umowę zakwalifikuje się jako umowę o dzieło czy też jako umowę sprzedaży w obu wypadkach

zastosowanie ma dwuletni termin przedawnienia roszczeń. Zgodnie z art. 646 k.c. w przypadku umowy o dzieło termin ten liczony jest od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane od dnia w którym zgodnie z umową miało być oddane. W myśl natomiast art. 554 k.c. termin przedawnienia w przypadku umowy sprzedaży liczony jest od dnia wydania przedmiotu umowy kupującemu. Jeśli przyjąć, że strony wiązała umowa o dzieło to termin wykonania umowy strony ustaliły na 15 tydzień 2010 r. W dniu 15 sierpnia 2010 r. sporządzony został przez pozwanego i S. L. (montażystę) protokół odbioru, jednakże żadna z tych osób nie złożyła podpisu pod stwierdzeniem „montaż został wykonany prawidłowo i bez zastrzeżeń”, natomiast osoby te złożyły swoje podpisy pod uwagami zawierającymi opis stwierdzonych wad przedmiotu umowy. W tym dniu doszło więc do wydania przedmiotu umowy przez sprzedającego (przy założeniu, że strony wiązała umowa sprzedaży), natomiast nie doszło do odbioru umowy (w przypadku przyjęcia, że przedmiotowa umowa była umową sprzedaży), w związku z tym, że pozwany odmówił jego odbioru ze względu na wady. Wady stwierdzone w tym protokole odbioru nigdy nie zostały usunięte, a zatem należy uznać, że nie doszło w ogóle do odbioru dzieła w rozumieniu art. 643 k.c. bowiem dzieło zostało wykonane niezgodnie ze zobowiązaniem przyjmującego zamówienie. W tym wypadku dwuletni termin przedawnienia w przypadku przyjęcia, że przedmiotowa umowa była umową o dzieło rozpoczął bieg od umownego terminu wykonania dzieła tj. od upływu 15 tygodnia 2010 roku a więc od dnia 18 kwietnia 2010 roku. Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła, że wady przedmiotu umowy były na tyle istotne, że uzasadniały one odmowę zapłaty powódce żądanej przez nią zapłaty. Dotyczy to zwłaszcza dostarczenia przez powódkę wkładów okiennych o innym współczynniku przenikania ciepła niż zagwarantowany w specyfikacji do umowy współczynnik $k = 0,58$.

Powódka w odpowiedzi podniosła, że pozwany uznał swój dług co przerwało bieg przedawnienia, o czym świadczą maile pozwanego. Na okoliczność przerwania biegu przedawnienia poprzez uznanie roszczenia wniosła o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania stron i przesłuchanie świadka D. C..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo; zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4645 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że w dniu 5 marca 2010 r. powódka (...) Sp. jawna w G. zawarła umowę z pozwanym nazwaną „umową sprzedaży nr (...)”. Na mocy tej umowy powódka zobowiązała się do sprzedania pozwanemu stolarki okiennej. Sprzedawca oświadczył, że posiada niezbędne umiejętności, wiedzę, środki, sprzęt i doświadczenie do wykonania przedmiotu umowy. Termin wykonania przedmiotu zamówienia został określony na 15 tydzień 2010 r.

W dniu 15 sierpnia 2010 r. w M. sporządzono tak zwany protokół odbioru. Jako montażysty zostali wskazani S. L. i M. W.. Nikt się nie podpisał pod stwierdzeniem, że montaż został wykonany prawidłowo i bez zastrzeżeń. Pod pozycją „uwagi” wpisano: „Nie oceniono jakości wkładów okiennych z powodu zabrudzenia szyb. Nie sprawdzono działania siłowników w oknach trójkątnych. Stwierdzono następujące wady: drzwi 08 – osłony w drzwiach przesuwnych palio do wymiany, okno 04 prawe – pęknięcie w poziomie w prawym dolnym rogu, okno 04 lewe - pęknięcie pionowe w lewym dolnym rogu, słupki narożny ogrodu zimowego – strona zachodnia pęknięcie pionowo od dołu”. Wpisano kolejną pozycję uwagi, gdzie zawarto sformułowanie pozwanego o treści „proszę o przedstawienie dokumentacji od dostawcy wkładów okiennych o jakości poszczególnych szyb i właściwościach cieplnych całych wkładów”. Pod tym podpisali się S. L. i pozwany W. P.. W dniu 15 września 2010 r. powódka wystawiła tzw. fakturę korygującą, nr 2/09/2010, w której jako pozostałą kwotę do zapłaty wskazano 33.668,73 zł. W dniu 13 października 2010 r. pozwany wystosował list do A. R., w którym oświadczył, że warunkiem zapłaty z faktury korygującej nr 2/9/2010 jest własnoręcznie podpisane przez A. R. oświadczenie, że faktura korygująca na kwotę 33.668,73 zł brutto jest ostateczną fakturą za usługi wykonane dla W. P., następnie przedłożenie dokumentacji powykonawczej producenta wkładów okiennych, wymiana nakładek wewnętrznych drzwi przesuwnych ogrodu zimowego oraz odbiór końcowy. Pozwany chciał otrzymać dokumentację od producenta wkładów okiennych, gdyż współczynnik przenikania ciepła był dla niego bardzo ważny. W razie gdyby się okazało, że współczynnik ten jest gorszy, żądałby obniżenia wynagrodzenia.

W dniu 8 listopada 2010 r. pozwany wystosował list mailowy do A. R., w którym zadeklarował zapłatę faktury korygującej w wysokości 33.668,73 zł mimo wad (pozwany wymienił te wady). Oświadczył, że liczy na korektę faktury

jeśli współczynnik przenikania ciepła wkładów okiennych jest inny niż w ofercie. Na koniec oświadczył, że po usunięciu wszystkich usterek i podpisaniu protokołu odbioru końcowego gwarantuje końcowe rozliczenie pieniężne. Pozwany wyrażając w tym liście zamiar zapłaty miał na myśli to, że zapłaci powódce po usunięciu wszystkich usterek.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, iż z umowy zawartej między stronami wynika, że powódka także wykonywała zamówione okna a następnie je montowała, jednakże nawet gdyby okna nie były wykonane przez powódkę a jedynie montowane to fakt ich montażu w miejscu wskazanym przez zamawiającego stanowiłyby w istocie wykonanie dzieła. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie dzieło zostało oddane w dniu 15 sierpnia 2010 r., kiedy spisano tzw. protokół odbioru i niezasadne są twierdzenia pozwanego, że do odbioru dzieła nie doszło, a fakt, że nie podpisano protokołu odbioru nie ma tutaj znaczenia. Przepis z art. 646 k.c. mówi o oddaniu dzieła a nie o sporządzeniu protokołu odbioru, a pojęcia te nie są tożsame. Roszczenie wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia powstaje wskutek zawarcia umowy i wykonania oraz oddania dzieła, na jego byt nie wpływa natomiast fakt sporządzenia protokołów odbioru. Jak wynika z treści podpisanych uwag, dzieło w dniu 15 sierpnia 2010 r. zostało oddane, wszystkie okna zostały zamontowane, aczkolwiek dzieło to posiadało zdaniem pozwanego wady. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że termin przedawnienia należy liczyć od dnia 15 sierpnia 2010 r., a więc przyjmując 2 – letni termin przedawnienia, roszczenie powódki przedawniłoby się w dniu 16 sierpnia 2012 r. Strona powodowa powołała się na okoliczność, że strona pozwana uznała roszczenie, jednakże pozwany co prawda deklarował gotowość zapłaty, ale zawsze czynił to pod warunkami, a w przypadku spełnienia niektórych warunków zastrzegał sobie prawo żądania obniżenia ceny. Takich oświadczeń nie można uznać za uznanie roszczenia, które winno mieć charakter bezwarunkowy, dlatego też Sąd przyjął, że do uznania roszczenia nie doszło. Pozew w niniejszej sprawie został złożony dopiero w dniu 3 października 2012 r., a więc już po 2 – letnim okresie przedawnienia, a więc w związku z podniesionym zarzutem przedawnienia, pozwany skutecznie uchylił się od zaspokojenia roszczenia, a powództwo należało oddalić. Na podstawie art. 98 k.p.c. od powódki jako od strony przegrywającej sprawę zasądzono na rzecz pozwanego koszty procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go całości i wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, iż pozwany nie uznał w sposób skuteczny długu wobec powódki, co jednocześnie doprowadziło do przedawnienia się roszczenia powódki, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny pozwala na stwierdzenie, że pozwany skutecznie uznał dług, co równocześnie implikowało jego odpowiedzialność za spełnienie należnego świadczenia, naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wybiórczej analizie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, które to uchybienie doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy.

W uzasadnieniu podkreśliła, że pozwany potwierdził istnienie długu co do zasady, a kwestionował jedynie jego wysokość, uzależniając wysokość zapłaty należnej kwoty od naprawy wskazanych przez niego usterek, podkreśliła iż nastąpiło tzw. uznanie niewłaściwe, które może dotyczyć roszczeń, których wysokość nie jest jeszcze dokładnie znana. Ponadto wskazała, że zachowanie pozwanego należy oceniać jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zmierzające do celowego przedawnienia roszczenia, co implikuje pozbawienie pozwanego ochrony na podstawie art. 5 k.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja powódki mogła odnieść skutku.

Sąd I instancji zastosował prawidłową podstawę prawną rozstrzygnięcia, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne składające się na podstawie rozstrzygnięcia są prawidłowe, znajdują swoją podstawę w zgromadzonym materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest spójny i logiczny.

Dlatego też ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy przyjął jako własne.

Ocena prawna ustalonego stanu faktycznego dokonana w zaskarżonym wyroku jest prawidłowa i okoliczności podniesione przez skarżącą w apelacji oceny tej nie niweczą.

Nie można podzielić zarzutu dokonania przez Sąd Rejonowy wybiórczej analizy materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów.

Przede wszystkim do przyjęcia oświadczenia o uznaniu, ocenianego jako właściwe czy niewłaściwe musi dojść poprzez ocenę zachowania zobowiązanego dłużnika. Materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia, by oświadczenia i zachowania pozwanego nosiły cechy uznania. Także materiał korespondencji mailowej z dnia 8 listopada 2010 r. – na którą przede wszystkim powołuje się skarżąca - nie pozwala na taką ocenę. Oświadczenie to zostało prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy jako stanowisko negocjacyjne pozwanego a nie uznanie, które winno być bezwarunkowym, nawet w sytuacji gdy ostateczna kwota zadłużenia nie jest sprecyzowana. Treść tego pisma, obwarowania w całej treści, nie dają podstawy do oceny, iżby pozwany uznał, że odpowiada w zakresie faktury nr (...), albowiem zakres przedmiotowy zastrzeżeń i zobowiązanie do usunięcia usterek z podpisaniem odbioru końcowego i warunek przedstawienia pełnej dokumentacji przedmiotu umowy, dopiero mogło wyzwolić ocenę świadomościową pozwanego co do zobowiązania płatności jakiegokolwiek kwoty. Tych okoliczności, które warunkowałyby uznanie strona powodowa w postępowaniu sądowym nie wykazała, a tym samym nie wykazała, by odpadły warunki wyłączające uznanie. Dlatego w tym stanie faktycznym nie można podzielić zarzutu skarżącej, iż oświadczenie z dnia 8 listopada 2010 r. stanowiło uznanie roszczenia powódki. Na złożenie takiego oświadczenia nie wskazują żadne dalsze dowody, zatem skarżąca nie może skutecznie powoływać się na uznanie, które przerwało bieg przedawnienia roszczenia strony powodowej. Wbrew twierdzeniom skarżącej, przedstawione przez apelującą orzecznictwo sądowe nie pozostaje w sprzeczności do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy. Odnosi bowiem się do świadomości dłużnika co do bycia dłużnikiem, podczas, gdy w sytuacji niniejszej sprawy oświadczenia pozwanego wskazywały jednoznacznie, iż zakres nieprawidłowości wykonania dzieła skutkować może brakiem jakiegokolwiek żądania majątkowego wobec niego ze strony powódki, a co za tym idzie brak istnienia po jego stronie zadłużenia.

Pozostałe zarzuty i twierdzenia apelacji odnoszące się do naruszenia art. 233 k.p.c. należy ocenić jako wyłącznie swoistą polemikę z prawidłowo wykonanymi ustaleniami sądu meriti. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem wyłącznie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające wyłącznie przekonanie skarżącej o innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W świetle prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych, ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, iż dochodzenie przez powódkę kwoty objętej pozwem jest niezasadne wobec skutecznego zarzutu przedawnienia roszczenia, zasługuje na aprobatę.

Reasumując zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i dlatego apelacja powódki jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., uwzględniając spis kosztów złożony przez stronę pozwaną, nie kwestionowany w żadnym zakresie przez stronę powodową.

SSR(del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda